

Nro.

156.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 7go Pazdziernika 1794.

Gazety CXLIX.

FRANCYA.

Towarzystwo *Jakobinów*, w którym teraz prezydnie *Delmas*, i które tylko w nierównych dniach dekad, to jest: 1. 3. 5. 7. i 9. zgromadzać się zwykło; deklarowało się zupełnie na stronę ściślejszą przeciw *moderantyzmowi*, które także w Konwencyi wzięło górę. Na Sessyi *Klubu* dnia 24 Sierpnia powstałi *Maure*, i *Mallarme*, i nastawali, aby

S 7

wię-

większa ścisłość była wprowadzona w Rządzie, narzekając na to, że od czasu *Roberspierra* Grafowie, Xiążęta, Szlachta, i krewni emigrantów, na wolność wypuszczeni zostali, że w Konwencyi powstaie iakaś nowa partya dusz czarnych, które zaśladom *moderantyzmu* dają oklask, tudzież, że iakieś dzikie wyobrazenie ludzkości, i litości się daie widzieć tam, gdzie idzie o ocalenie 25 milionów ludzi. *Maure* porównywał Rewolucyę z drogą publiczną, niektórej nie ma być bieg prędki wozu Rządu rewolucyinego zatrzymywany, owszem każda tama i zawada ma być uchylana; droga zaś dla niego szeroka robiona. — *Jakobinów* przyrównywał do wieży, z której hasło bywa dawanem, z której prawda ma się szerzyć po całej Francyi nakształt znaków Telegraficznych, i z której światło ma cały kray Francuzki i wszystkie okolice oświecać.

Prawo o Emigrantach roztrąfane było na Sessyi Konwencyi dnia 7 Września następującym sposobem:

Eschasseriaux imieniem Kommissyi, którym powierzona była Rewizya prawa o Emigrantach, czytał tegoż artykuły następujące:

Art. I.) Za emigrantów poczytani
bydź

bydź maia: 1.) wszyscy Francuzi, którzy Kray Rzplitey od 1 Lipca 1789 opuścili, a na dzień 9 Maia 1792 niepowrócili. — Dekretowano.

3.) Wszyscy Francuzi, którzy 9 Maia 1792 nie byli przytomni na miejscu swego zamieszkania, lub od tegoż dnia się z tego miejsca oddalili, chyba by okazali niezbite dowody, że od tego dnia nieprzerwanie w Kraiu Rzplitey się znajdowali.

Uwaga Deputowanego. Przedmiot tego prawa jest ukaranie przez Sąd śmiercią, schwytanych emigrantów. Jeżeli to jest rzeczywistą, w tedy ten paragraf prawa nie jest dosyć iśnie ułożony. Bez wątpienia nie jest to zamiarem Konwencyi kazać sądzić na śmierć osobę, która zaniedbała wypełnić niektóre formalności.

Garnier de Saintes nastaje, aby artykuł ten był zachowany. *Przyjęto.*

3.) Każda osoba, która, nabywszy prawa *Francuzkiego obywatela*, aczby była zagranicą urodzona, albo dwoiackie miała zamieszkanie, jedno w *Francji*, a drugie w innym kraiu, nie może okazać swego, bez przerwy zostawania w kraiu Rzeczypospolitey od 9 Maia 1789. — *Dekretowano.*

4.) Wszyscy Francuzi, którzy się pod pretextem handlu, edukacyi, nauczenia się nowych sztuk, umiejętności, rzemiosła, z kraju Rzplitey oddalili, jeżeli w przeciągu dwóch Dekad po ogłoszeniu tego prawa nie powrócą, a nad to nie usprawiedliwią się zupełnie względem powodów swej nieprzytomności, przed Deputacyami dozorczeni, i *Directorium* swego Dystryktu, i to podług przypisaney formy w prawie pod 28 Marca 1793.

Carrier na to: Jeżeli nie użyiecie żadnych nowych środków, w tedy Emigrantów powrotowi dopomożecie. Już wielu powróciło pod zastoną passów kupieckich, które za granicą po brali. Dla zapobieżenia dalszym takim zdradom, żądam: aby ci wszyscy, którzy twierdzą, że dla handlu lub nabycia nowych sztuk, lub umiejętności oddalili się byli, zostali przymuszeni usprawiedliwiać się, względem tego u własney Municypalności, i od niey na to brać zaświadczenie, że ta, a inna była ich niebytności przyczyna. — *Dekretomano.*

5.) Wszyscy Francuzi, którzy będą przekonani, że pod czas w targnienia armii nieprzyjacielskiej opuścili kraj Rzplitey, a udą.

a udali się do okolic od nieprzyjaciela opanowanych.

Deputowany. Ten ostatni paragraf nie zdaiemi się być bardzo iałny. Te słowa: *Kray Rzplitey opuścili*, zdaię mi się być niepotrzebne. Może się kto z nieprzyjaciolmi po ich w targnieniu złączyć, bez opuszczenia kraiu Rzplitey. Byłoby więc dołyć powiedzieć: *od nieprzyjaciela ieszcze nieopanowany kray opuścili.* — Przyjęto i dekretowano.

6.) Zostawanie w kraiach z Rzplią złączonych, gdy ieszcze to złączenie nie było ogłoszone nie może służyć za żadną wymówkę. — *Dekretowano.*

Wyjątki. Za Emigrantów poczytani być nie mogą:

1.) Wszyscy Francuzi, którzy dla interesów wysyłani bywaią od Rządów za granicę, i osoby tych podręczne.

Chazel na to: żądam, aby ci, którzy po zakończeniu interesów w przeciągu 3 miesięcy do Francyi nie powracaią, za Emigrantów byli uznani, ponieważ tacy przez swą 3 miesięczną nie bytność okazuią swą wolę zostawania za granicą. *Podług tey odmiany, i projektu dekretowano.*

2.) Nieprzytomni Francuzi ieszcze przed 1 Lipca 1789, którzy przeszłego 1

Brum-

Brunnaire nie powrócili byli, ci uważają się tak, iakby się zrzekli praw *Francuzkiego obywatela*, i z tey przyczyny ich dobra spadają na *Naród*. Nie wolno im iest póki trwa wojna powracać do *Francyi*, pod karą na *Emigrantów* ustanowioną.

Podobnie iako *Emigranci* uważani będą wszyscy przekonani, że podnieśli broń przeciw *Rzplitey*, że się na zgromadzeniach *emigranrów* znaydowali, lub że od czasu zaczętey wojny mieszkali w krajach przy granicy *Rzplitey* położonych.

Deputowany Rapportujący. Ten paragraf zdaie się w sobie zawierać przeciwieństwo, iezeli ci, których się tyczy, iako *emigranci* uważani bydź mają, czemuż im się pozwala powrót po zawartym pokoju? a iezeli nie mają bydź za takich uważani, dla czegoż ich dobra mają bydź konfiskowane?

Deputowany inny. Ja daie uwagę, że ten artykuł iest następnością owych, które *Konwencya* dla osobnego roztrząśnienia do swych *Deputacyi* odesłała: żądam, żeby został odesłany.

Deputowany inny. Ja się na odesłanie nie piszę. Iezeli ci *Obywatele* nie mają bydź uważani iako *emigranci*, to przy-

przynajmiej, iako cudzoziemcy mają być uważani, a wszakżeście dekretowali, ażeby dobra cudzoziemców były sekwestrowane?

Dubem: Ja się sprzeciwiam ich powrotowi po zawartym pokoju. Te osoby mają być uważane, iako emigranci, ponieważ ani chwały, ani niebezpieczeństw Rewolucyi z nami nie dzielą, dla tego nie warci są dzielić z nami szczęścia, i owoców naszych zabiegów. Żądam zniszczenia artykułu tego, który im pozwala powrócić pod czas pokoju.

Goupilleau: Ja się zgadzam z tym projektem. Znajduie się w Anglii wiele osób, którym wasz Minister ofiarował wszystkie środki do powrotu do swej oyczyzny, niechcieli oni atoli przyjąć oczekując kontrarewolucyi.

Rhül: Trzeba iednak rozróżnić tak kary, iak i występki: wszakże zachodzi różnica między tym, który porzuca własną oyczyznę w tym czasie gdy zostały w niebezpieczeństwie, i owym, który został za granicą, gdzie się pierwey znajdował.

Garnier de Saintes. Ja wszelką tę różnicę odrzucam. Ten, który opuścił własną oyczyznę przy zaczynających się rozruchach, i ów, który się za granicą dowiedział o wszczętych rozruchach, a nie powrócił dla ziednoczenia się, z bracią swymi, i dzielenia z nimi niebezpieczeństw, są równie godnymi kary, i nie są warci używać owoców Rewolucyi, do której się bynajmiej nie przyłożyli. — *Ządam rozstrząśnienia tego artykułu.*

Deputowany. Mnie się zdaie: iż ieśliby to ieśzcze rozstrząsać potrzeba było, nie przyszłoby na koniec nie ustanowić o tych, którzy się w tym artykule zawierają.

Wiele członków żądało, aby wyjęcie w 2. paragrafie drugiego artykuła zawarte, było uchyloném, aby ci, których się tyczy, byli uważani za *emigrantów*, i aby ten paragraf złączony był z pierwszym artykułem, który oznacza przypadek emigrantów. *Ta propozycja została przyjęta.*